

Autoreferat

1. **Imię i nazwisko:** Radosław Sajna
2. **Posiadane dyplomy, stopnie naukowe:**
 1. Licencjat filologii w zakresie nauczania języka hiszpańskiego, Wydział Neofilologii Uniwersytetu Warszawskiego, 2001.
 2. Magister dziennikarstwa i komunikacji społecznej w zakresie dziennikarstwa, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, 2003.
 3. Doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego (na podstawie rozprawy pt. „Prasa hiszpańska i jej rola w kształtowaniu nowoczesnych regionalizmów”), 2005.
3. **Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych:**

Od 1 października 2005 roku zatrudniony w Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy na stanowisku adiunkta (w latach 2005-2011 w Instytucie Nauk Politycznych UKW, a od 1 października 2011 r. w Katedrze Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UKW).
4. **Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.):**

Tytuł osiągnięcia:

„Media w Hispanoameryce w perspektywie komunikowania globalnego”
(Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2013).

Omówienie celu naukowego ww. pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania:

Książka zatytułowana „Media w Hispanoameryce w perspektywie komunikowania globalnego” jest efektem wielu przeprowadzonych badań i obserwacji funkcjonowania mediów w hiszpańskojęzycznej części Ameryki Łacińskiej w kontekście politycznym, w tym stosunków międzynarodowych, wpisujących się w nurt badań nad globalizacją. Celem pracy było zatem omówienie działania mediów i polityki w Hispanoameryce z uwzględnieniem jej specyfiki w perspektywie dualnego charakteru komunikowania globalnego, szczególnie wyraźnego właśnie w omawianej części świata. W efekcie badań (i weryfikacji stawianych w toku pracy hipotez badawczych) mogłem postawić we wprowadzeniu do książki tezę, iż: „media w Hispanoameryce funkcjonują dziś, z jednej strony, w zgodzie ze standardami liberalnej (tj. wolnorynkowej) gospodarki



globalnej, lecz z drugiej strony, w regionie tym działa wiele mediów alternatywnych, które w swojej najbardziej radykalnej postaci wspierać mają globalną rewolucję, bazująca na antyimperialistycznej retoryce, a mającą na celu obalenie (a patrząc bardziej realnie – krytykę czy podważenie) dominującej ideologii (neo)liberalnej” (s. 10).

Analiza funkcjonowania mediów i ich znaczenia w polityce i stosunkach międzynarodowych w kontekście globalnym wymaga, oczywiście, zarysowania tegoż kontekstu, toteż w pierwszym rozdziale książki omawiam istotę komunikowania globalnego. Zwracam zatem uwagę na ewolucję badań nad komunikowaniem międzynarodowym i międzykulturowym w kierunku koncepcji globalizacji komunikowania. Przedstawiam również genezę, ewolucję i strukturę globalnego systemu medialnego, w tym największe koncerny medialne świata, które stanowią „szkielet” tegoż systemu. W tym kontekście nie mogłem też pominąć teoretycznych aspektów, związanych z imperializmem kulturowym i ekonomią polityczną mediów, zastanawiając się nad jej znaczeniem w XXI wieku. Rozwój mediów, zwłaszcza Internetu, każe ponownie przemyśleć problem wolności słowa w świecie i jej ograniczeń, które wraz z ekspansją tzw. Sieci nie zanikły, zwłaszcza, gdy weźmie się pod uwagę problemy związane ze zjawiskiem *digital divide* („podziału cyfrowego”). Sceptycznie odpowiadam w mojej pracy na pytanie, czy istnieje globalna sfera publiczna, choć dostrzegam jej załazek, w dużej mierze właśnie dzięki rozwojowi technologii medialnych, głównie Internetu.

Podsumowując rozdział pierwszy, poświęcony istocie komunikowania globalnego, zakreśliłam ramy analizy funkcjonowania mediów w Hispanoameryce. W pierwszej kolejności omawiam dualny system komunikowania globalnego, złożony z systemu międzynarodowych korporacji medialnych, z których największe mają swoje siedziby w bogatych krajach tzw. globalnej Północy, tj. w Stanach Zjednoczonych, Japonii i w krajach Europy Zachodniej – w tym wypadku można mówić o „pierwszym” systemie komunikowania globalnego – oraz z „asystemu” mediów alternatywnych, występujących w różnych regionach świata, ale luźno (bądź wcale) ze sobą powiązanych, funkcjonujących (w tym finansowanych) według różnych zasad i promujących często odmienne, a czasami wręcz sprzeczne wizje świata, choć zawsze alternatywne wobec wizji świata zdominowanego przez wolnorynkowe relacje, stanowiące fundament działania medialnych korporacji „pierwszego” systemu komunikowania globalnego. Internet, jako najważniejszy dziś objaw szerszego

zjawiska, określanego jako „nowe media”, stał się natomiast platformą „ścierania” się owego „pierwszego”, tj. korporacyjnego, systemu medialnego, wykorzystującego nowe technologie do ekspansji biznesowej, oraz „asystemu” mediów alternatywnych, które dziś masowo wyrastają na podatnym gruncie w tzw. cyberprzestrzeni. Rozwój mediów i nowe trendy związane z nowymi mediami nie ominęły też Hispanoameryki.

Omawiany region cechuje się dużą różnorodnością – przyrodniczą, etniczną, kulturową – lecz kraje, które go współtworzą, łączy więź historyczna i dziedzictwo postkolonialne, czego jednym z głównych efektów jest wspólny język – hiszpański, który wyparł języki autochtoniczne (choć nadal używane przez różne wspólnoty indiańskie). Specyfika Hispanoameryki musi być oczywiście brana pod uwagę przy analizie działania mediów i polityki w tej części świata, o czym piszę w rozdziale drugim książki. Choć geneza Hispanoameryki jest – w ogólnym zarysie – dość dobrze znana (podobnie jak nazwisko Kolumba), często pomija się fakt, że tzw. Nowy Świat był owszem „nowy”, ale dla przybyszów z Europy, a jego kolonizacja wiązała się z narzuceniem nowej kultury, co doprowadziło do zjawiska kulturowej hybrydyzacji. Uzyskana jednak w XIX wieku niepodległość prawie wszystkich republik latynoamerykańskich nie oznaczała jednak ostatecznej suwerenności Hispanoameryki, ale z pewnością jej nowe znaczenie we współczesnym łańdźie międzynarodowym. Mimo jednak procesów integracyjnych, zainicjowanych już przez Simona Bolívara (zwanego *Libertadorem*), region ten cechuje się dużą różnorodnością i niepozbawiony jest konfliktów politycznych czy międzynarodowych.

Poszczególne kraje Hispanoameryki przechodziły różne fazy w rozwoju demokracji, przeplatane dyktaturami, często wojskowymi, co wiązało się też ze specyficznym wykorzystaniem mediów do celów politycznych. Media służyć mogą jako narzędzia rozwoju, przyczyniając się do demokratyzacji w regionie, ale także same podlegają w Hispanoameryce ograniczeniom rozwojowym, zarówno o charakterze społeczno-ekonomicznym, jak i polityczno-prawnym. Zabójstwa dziennikarzy w omawianej części świata nie są rzadkością, zwłaszcza, gdy w sferze ich zainteresowań znajdują się sprawy przestępczości zorganizowanej (gł. w Meksyku i Kolumbii). Specyficzny klimat intelektualny i kulturalny ma znaczący wpływ na uprawianie zawodu dziennikarskiego w Hispanoameryce, gdzie „hybrydyzacja” widoczna jest także w łączeniu specyficznej latynoamerykańskiej misyjności, związanej z nieustanną walką o suwerenność, a wymogami profesjonalizacji o

bardziej uniwersalnym charakterze, narzucanymi z bardziej rozwiniętej – według dominujących w świecie demokratyczno-liberalnym standardów – bogatej Północy.

Jak wykazuję w trzecim rozdziale książki, „północne” standardy liberalne – czy dziś raczej neoliberalne – również zaadoptowane zostały w Hispanoameryce w stopniu niewiele mniejszym niż w Stanach Zjednoczonych, bowiem we wszystkich (z wyjątkiem komunistycznej Kuby) krajach regionu systemy medialne zdominowane są przez prywatnych nadawców komercyjnych. Powstały też w tej części świata wielkie koncerny medialne (np. Televisa w Meksyku, Grupo Cisneros w Wenezueli czy Grupo Clarín w Argentynie) i choć pod względem obrotów finansowych nie dorównują największym koncernom ze Stanów Zjednoczonych, Japonii czy Europy Zachodniej, to jednak Meksykanin Carlos Slim Helú, który kontroluje m.in. największą firmę telekomunikacyjną w Ameryce Łacińskiej, tj. América Móvil, rywalizuje z Billem Gatesem o miano najbogatszego człowieka świata. Największe dzienniki prasowe w Hispanoameryce należą najczęściej do bogatych rodów, związanych z reguły ze światem polityki, i prezentują zwykle konserwatywną linię polityczną. Podstawą systemów medialnych są jednak prywatne stacje telewizyjne, a głównym medialnym towarem eksportowym Hispanoameryki pozostają telenowele. Telewizja publiczna (choć określenie „media publiczne” używane jest tam w dość umownym znaczeniu – szerszym niż w Europie) ma niewielki potencjał rynkowy, a zarazem alternatywny charakter, choć także jej różnorodność pod wieloma względami jest znacząca w tym regionie świata. Do alternatywnych można zaliczyć też media uniwersyteckie (silne zwłaszcza w Chile) oraz katolickie (liczne w Hispanoameryce), a także coraz bardziej popularne stacje radiowe skierowane do lokalnych wspólnot, najczęściej indiańskich (tzw. *radios comunitarios*).

Najważniejsze jednak – z punktu widzenia propagandowego – media alternatywne, prezentujące w sposób najbardziej radykalny alternatywne wizje świata, służą jako narzędzia rewolucji. Dwie największe współczesne rewolucje w Hispanoameryce to rewolucja kubańska, której efektem jest dziś komunistyczny reżim na Kubie, oraz tzw. rewolucja boliwariańska, zainicjowana przez Hugona Chaveza, a kontynuowana dziś nie tylko w Wenezueli. Obydwie rewolucje, propagandowo bliskie, choć różniące się pod pewnymi względami, mają w warstwie ideologicznej charakter globalny, bo odnoszą się nie tylko do realiów Hispanoameryki, lecz ogólnej wizji świata, opartej na retoryce antyimperialistycznej i antyliberalnej, co oznacza też antyamerykańskiej, bowiem Stany Zjednoczone są dziś największą potęgą imperialną

i centrum światowego kapitalizmu. W rozdziale czwartym książki skupiam się zatem na wspomnianych dwóch rewolucjach, prezentując ich genezę, istotę, liderów oraz wyniki moich badań, jakie przeprowadziłem w latach 2009-2010, a więc analizy treści w głównym dzienniku kubańskiego reżimu komunistycznego „Granma” oraz telewizji TeleSUR, czyli głównego organu propagandowego rewolucji boliwariańskiej. Badania wykazały, że wizja świata, w tym polityki międzynarodowej, prezentowana przez te media, odpowiada założeniom ideologicznym wspomnianych rewolucji. Propaganda „Granmy” i TeleSUR opiera się na retoryce antyimperialistycznej, antyliberalnej i antyamerykańskiej, przy jednoczesnym wsparciu inicjatyw integracyjnych w Ameryce Łacińskiej, zwłaszcza w ramach projektu ALBA – w kontrze do neoliberalnego projektu ALCA pod patronatem Stanów Zjednoczonych.

Rewolucje kubańska i boliwariańska nie były, rzecz jasna, pierwszymi w omawianej części świata. W rozdziale piątym książki przypominam rewolucję meksykańską, która „odżyła” dzięki „neozapatystom”, oraz inne rewolucje, jakie miały miejsce w Hispanoameryce, skupiając się na ich politycznym znaczeniu i wykorzystaniu różnych technologii medialnych. „Neozapatyści”, mimo iż reprezentują upośledzone grupy społeczne w Meksyku, okazali się pionierami wykorzystania Internetu do swoich polityczno-społecznych celów, choć oczywiście rozpoczynając swoje działania w momencie wejścia w życie umowy o wolnym handlu ze Stanami Zjednoczonymi 1 stycznia 1994 roku, nie mieli pojęcia o walorach „Sieci”, lecz uzyskali informacyjno-ideologiczne wsparcie ze strony internautów z USA, a potem z innych państw, aż w końcu założyli własną stronę internetową. „Neozapatyści” przeszli zatem drogę z dżungli do tzw. cyberprzestrzeni, a sama Hispanoameryka znalazła się już w stadium multimedialnym, stanowiąc doskonały grunt do konwergencji mediów, wzięwszy pod uwagę „hybrydowe” fundamenty kulturowe tegoż regionu. Internet przyczynił się do dalszej demokratyzacji społeczeństw regionu i rozwoju sfery publicznej, dając głos tym, którzy byli go wcześniej pozbawieni, oraz powiększając przestrzeń do prezentowania alternatywnych wizji świata. Jednym z tematów, które uzyskały dzięki nowym mediom szerszy i bardziej pluralistyczny rozgłos, jest ekologia i problemy związane ze środowiskiem, niezwykle bogatym i różnorodnym w Hispanoameryce, gdzie rozwija się też ekologiczna „alternatywna sfera publiczna”.

Praca, którą powyżej omawiam, powinna być wykorzystana przede wszystkim jako źródło wiedzy na temat funkcjonowania mediów w Hispanoameryce w kontekście politycznym, w tym stosunków międzynarodowych oraz globalizacji,

zwłaszcza w jej komunikacyjnym wymiarze. Książka jest pierwszym w Polsce opracowaniem monograficznym na ten temat.

5. **Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych:**

Po uzyskaniu stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce kontynuowałem badania – czasami o interdyscyplinarnym charakterze – dotyczące problemów komunikowania politycznego, masowego i międzynarodowego, związane z moim wykształceniem hispanistycznym, dziennikarskim oraz doktoratem z nauk o polityce. Głównym zatem tematem moich badań są relacje mediów i polityki, często w ujęciu systemowym, zaś głównym obszarem badań – kraje hiszpańskojęzyczne, choć także inne państwa czy regiony świata, zwykle w celach porównawczych. Moje badania ewoluowały jednak od problemów dotyczących Hiszpanii w szerszym kontekście europejskim do problemów Hispanoameryki w kontekście globalnym. Istotne znaczenie w podejmowanych przeze mnie analizach miały problemy komunikowania politycznego (w tym tzw. przywództwa medialnego), a zwłaszcza roli i wykorzystania mediów w sytuacjach konfliktu politycznego i międzynarodowego (w tym na rzecz pokoju), zaś w późniejszej fazie coraz częściej podejmowałem problematykę nowych mediów i ekologii, nadal przede wszystkim w perspektywie komunikowania politycznego i międzynarodowego – globalnego.

Hiszpania w kontekście europejskim

Po obronie doktoratu na podstawie rozprawy poświęconej prasie drukowanej w Hiszpanii i jej roli w kształtowaniu regionalizmów, kontynuowałem badania nad hiszpańskim systemem medialnym, czego efektem była pierwsza w Polsce monografia na ten temat pt. „Media hiszpańskie. Od ‘Gazety Madryckiej’ do latynoskiej teleSUR” (Toruń 2006). Fragmenty dotyczące prasy drukowanej zaczerpnięte zostały z pracy doktorskiej, zaś pozostałe stanowiły nowy wkład w rozważania nad hiszpańskimi mediami, podobnie jak artykuł „Telewizja w Hiszpanii – tendencje ogólne i wymagania rynku”, opublikowany w wysoko punktowanym czasopiśmie „Studia Medioznawcze” (nr 4/2005), wydawanym przez Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego. W czołowym polskim czasopiśmie politologicznym „Athenaeum. Political Science” (nr 16/2006) ukazał się natomiast mój artykuł zatytułowany „Hiszpania wobec decentralizacji władzy – istota sporów i reakcje prasowe”. Problematykę regionalistyczną w powiązaniu z mediami hiszpańskimi podjąłem także

w referacie pt. „Idee i miráže Euskal Herria – wojna prasowa w Kraju Basków”, wygłoszonym na międzynarodowej konferencji naukowej „Wojna w mediach”, organizowanej przez Uniwersytet Opolski w październiku 2006 roku. Wkrótce rozszerzyłem perspektywę badawczą na podobne przypadki w innych krajach europejskich, by na organizowanej w marcu 2008 roku w Kielcach konferencji „My i Oni. Rola, miejsce i znaczenie konfliktów w polityce” wygłosić referat pt. „Konflikt-media-tożsamość-wybór. Przypadki europejskich konfliktów regionalno-etnicznych”.

Umiejscowienie Hiszpanii w szerszym kontekście europejskim skłoniło mnie do analiz porównawczych z Polską, wzięwszy pod uwagę przynależność obydwu państw do Unii Europejskiej, nieodległe zmagania z transformacją systemową oraz podobną liczbę mieszkańców. Interesował mnie jednak nadal przede wszystkim problem decentralizacji – bliskiej federalizmowi w przypadku Hiszpanii – w tym jej znaczenia dla systemu medialnego, ale także wzajemne relacje medialne. Moje rozważania znalazły wyraz m.in. w serii artykułów opublikowanych w kolejnych tomach czasopisma naukowego „Mediator. Periodyk interdyscyplinarny”, wydawanego przez UKW w Bydgoszczy, a później przez Instytut Naukowo-Badawczy ‘Moveable’, którego byłem współtwórcą. Kolejne artykuły zatytułowane były: „Media i federalizm a rozwój sfery publicznej w Polsce – perspektywa krytyczno-futurologiczna” (2008), „Polsko-hiszpańskie relacje medialne – wzajemne postrzeganie na łamach prasy opiniotwórczej” (2010) oraz „Decentralizacja mediów publicznych: hiszpański wzorzec dla Polski?” (2012).

Problematykę polską starałem się także przedstawiać za granicą, zwłaszcza na Półwyspie Iberyjskim. W międzynarodowym czasopiśmie naukowym „Estudos em Comunicação / Communication Studies” (nr 2/2007), wydawanym w Portugalii, ukazał się mój artykuł w języku hiszpańskim pt. „La ideología liberal y los medios de comunicación en Polonia: Varios aspectos de la transición poscomunista” („Ideologia liberalna i media w Polsce: Różne aspekty transformacji postkomunistycznej”). W kwietniu 2008 roku gościłem na Uniwersytecie w Grenadzie (Hiszpania), gdzie wygłosiłem m.in. wykład na temat relacji mediów i polityki (gł. liderów politycznych) w Polsce z uwzględnieniem polskich warunków kulturowych. Wcześniej, w siedzibie UNESCO w Paryżu w trakcie konferencji IAMCR (International Association for Media and Communication Research) w lipcu 2007 roku wygłosiłem referat pt. „Polish media about the world: A three-periods perspective on international relations”,

w którym zwróciłem uwagę na różnice w przedstawianiu relacji międzynarodowych przez polskie media w różnych epokach.

Problematykę mediów w kontekście relacji międzynarodowych – europejskich – podjąłem także na IX. Europejskiej Konferencji Naukowej, organizowanej przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w lutym 2009 roku w Słubicach, wygłaszając referat pt. „EuroNews i...? Deficyt europejskich mediów i europejskiej opinii publicznej”. Kulminację moich badań nad problematyką europejską stanowi jednak monografia pt. „Europa multimedialna. Od ‘Acta Diurna’ do Europa.eu” (Bydgoszcz 2011), w której przedstawiłem zarys rozwoju mediów na kontynencie, w tym prasy opiniotwórczej w europejskich demokracjach oraz prasy regionalnej i lokalnej w kontekście decentralizacji władzy (oraz w odniesieniu do idei „Europy stu flag” Y. Fouérégo), ale także relacje mediów, polityki i biznesu (ze szczególnym uwzględnieniem przypadku S. Berlusconi, o którym pisałem też w innych publikacjach, m.in. dzięki możliwości obserwacji we Włoszech kampanii wyborczej w 2006 r.) oraz, między innymi, problemy europejskiego społeczeństwa informacyjnego i europejskiej sfery publicznej.

W roku 2013 zostałem zaangażowany przez Komisję Europejską jako niezależny ekspert w celu ewaluacji wniosków o granty unijne na badania naukowe w jednym z konkursów, dotyczących badanej przeze mnie problematyki, w ramach 7. Programu Ramowego (szczegóły zostały objęte klauzulą poufności – do wglądu na życzenie Komisji habilitacyjnej).

Hispanoameryka w kontekście globalnym

Wziąwszy pod uwagę biegłą znajomość języka hiszpańskiego, naturalną kolejną rzeczą było dla mnie zainteresowanie się problemami mediów i polityki w Hispanoameryce, a więc w hiszpańskojęzycznych krajach Ameryki Łacińskiej. Wprawdzie już w książce „Media hiszpańskie. Od ‘Gazety Madryckiej’ do latynoskiej teleSUR” poruszyłem w ostatnich fragmentach powyższe zagadnienia, lecz były to jedynie dość swobodne rozważania (mam na myśli tylko owe fragmenty), nieoparte jeszcze na dokładniejszych badaniach. Pierwsza seria artykułów, w których podjąłem temat mediów w sytuacjach konfliktu politycznego w krajach Hispanoameryki, ukazała się w czasopiśmie „Świat Idei i Polityki”, wydawanym przez Instytut Nauk Politycznych UKW w Bydgoszczy. Kolejne artykuły zatytułowane były: „‘Granma’ i ‘El Nuevo Herald’ – kubańska wojna propagandowa przed wyborami prezydenckimi w USA w 2004 r.” (2005), „Hugo Chávez i opozycja – wojna medialna w Wenezueli”

(2006) oraz – w języku hiszpańskim – „Gran Diario de México ‘El Universal’ y su postura tras las elecciones mexicanas del año 2006” („Wielki Dziennik Meksyku ‘El Universal’ i jego postawa po wyborach meksykańskich 2006 roku”; 2007).

Postać wspomnianego wyżej Hugona Chaveza i problem jego „medialnego przywództwa” pojawiał się także w moich wystąpieniach na konferencjach naukowych, często w analizach porównawczych, np. w referatach zatytułowanych: „Berlusconi, Putin, Chávez – trzy modele przywództwa telewizyjnego” (Kraków 2006), „Socjotechniczne manipulacje w politycznych programach telewizyjnych: ‘Aló, Presidente’, ‘Co z tą Polską?’ i ‘The Opposite Direction’” (Kielce 2007; ‘Aló, Presidente’ to program TV, którego gospodarzem był H. Chávez), czy też „Kolumbia i Wenezuela – dwie drogi rozwoju i współczesna propaganda medialna” (Toruń 2011; artykuł oparty na tekście referatu został opublikowany w języku hiszpańskim, w moim własnym tłumaczeniu, pt. „Colombia y Venezuela: dos vías del desarrollo y la propaganda mediática contemporánea” w pracy zbiorowej pt. „Polityczne problemy Ameryki Łacińskiej”, red. J. Knopek, Toruń 2012). W szerszym kontekście problematykę tę podjąłem także w referacie pt. „Media a transformacje demokratyczne i geopolityka w Ameryce Łacińskiej”, wygłoszonym podczas II Kongresu Politologii w 2012 roku w Poznaniu.

W trakcie seminariów/konferencji organizowanych na Uniwersytecie Warszawskim przez Zakład Zagranicznych Systemów Medialnych zaprezentowałem do tej pory trzy referaty: „Specyfika systemów medialnych Ameryki Łacińskiej (cechy wspólne, powiązania, czynniki różnicujące)” (2011), „Wizje alternatywne w komunikowaniu globalnym – TeleSUR jako głos Południa” (2012) oraz „Telewizja publiczna w Ameryce Łacińskiej – dylematy i perspektywy” (2013). W trakcie międzynarodowej konferencji Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej „Matters of Journalism: Understanding Professional Challenges and Dilemmas” (Gdańsk, 2012) przedstawiłem referat zatytułowany: „Understanding Latin American hybrid journalism: Between traditional missions and new trends”, zaś na konferencji z cyklu „Media-Biznes-Kultura”, organizowanej przez Uniwersytet Gdański, wygłosiłem referat pt. „Media, biznes i kultura hybrydowa – przypadek Hispanoameryki” (2013). Powyższe referaty miały na celu zaprezentowanie wiedzy na temat funkcjonowania mediów i polityki w Hispanoameryce (a czasami w całej Ameryce Łacińskiej, a więc z uwzględnieniem Brazylii) w określonych kontekstach, lecz – co istotne – żaden z wymienionych tekstów (opublikowanych lub oczekujących

na publikację w różnych pracach zbiorowych) nie był skopiowanym fragmentem książki, którą przedstawiam jako moje główne osiągnięcie naukowe.

Uczestniczyłem także, jako obserwator zewnętrzny (tj. spoza Ameryki Łacińskiej) w kongresie ALAIC (Asociación Latinoamericana de Investigadores de la Comunicación – Latynoamerykańskie Stowarzyszenie Badaczy Komunikowania) w Bogocie (Kolumbia) w roku 2010, zaś na konferencji IAMCR w mieście Meksyk w lipcu 2009 roku wygłosiłem referat pt. „The Mayas in the Internet. Globalization of Chichén Itzá and the dilemma of Human Rights”, który został opublikowany w pracy zbiorowej pt. „Communication and Culture: Visual Representations of Human Rights in Latin America” (red. D. Araujo, Porto Alegre – Brazylia 2009). Na tej samej konferencji, poświęconej problematyce praw człowieka i komunikowania, wygłosiłem również referat pt. „Human Rights and Olympic Games in Beijing: A study of prestige newspapers from different continents”, który był efektem mojego pierwszego badania, porównującego publikacje prasowe na temat wybranego problemu w różnych krajach świata, na różnych kontynentach, a wpisującego się w moje studia nad problemem globalizacji komunikowania (w tym globalnego pluralizmu).

Komunikowanie globalne stanowi bowiem kontekst dla moich badań nad problematyką mediów i polityki w Hispanoameryce. W roku 2006, w pracy zbiorowej pt. „Globalizacja – pomiędzy polityką a ekonomią. Wybrane aspekty” (red. D. Karnowska i M. Szatlach, Toruń 2006) ukazał się artykuł mojego autorstwa pt. „Globalny system medialny a kwestia wolności słowa na świecie”. Na konferencji Uniwersytetu Gdańskiego „Jednostka-społeczeństwo-państwo wobec megatrendów współczesnego świata” (2008) wygłosiłem referat pt. „Marginalizacja państwa w procesie globalnego komunikowania – mit wolności czy groźba anarchii?”. Zaproszony na Dni Afryki w Olsztynie, wygłosiłem natomiast referat pt. „Afryka jako ofiara i beneficjent globalizacji mediów i komunikowania” (2010), doszukując się pewnych wspólnych zjawisk obecnych na postkolonialnych obszarach Afryki i Hispanoameryki. W artykule pt. „How to resolve conflicts without press freedom? An African dilemma”, opublikowanym w pracy zbiorowej pod red. D. Gemechu w roku 2009, zwróciłem uwagę na rolę mediów i wolności słowa w rozwiązywaniu konfliktów. Do moich najważniejszych artykułów zaliczam tekst zatytułowany „Media i dziennikarstwo na rzecz pokoju w obliczu konfliktów międzynarodowych”, opublikowany w pracy zbiorowej pt. „Konflikty i spory międzynarodowe” (tom 1, red. R. Łoś, Łódź 2009), a wcześniej – w październiku 2008 roku – przedstawiony w

formie referatu na międzynarodowej konferencji Uniwersytetu Łódzkiego. Wygłaszałem także referaty, dotyczące problematyki komunikowania globalnego, na konferencjach Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, gdzie jestem zatrudniony na stanowisku adiunkta. W 2010 roku, podczas konferencji „Perspektywy demokracji w Polsce”, zaprezentowałem referat pt. „Mediokracja polska a mediokracja globalna – problem zależności”, zaś w roku 2013, na konferencji Katedry Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UKW oraz Stowarzyszenia Etyki Słowa pt. „Dylematy dziennikarstwa: etyka-polityka-biznes”, której byłem koordynatorem, przedstawiłem referat zatytułowany: „Czy istnieje uniwersalna – globalna etyka dziennikarska?”.

Badania nad funkcjonowaniem mediów i polityki w Hispamoameryce oraz nad problemami globalizacji komunikowania, czy też komunikowania globalnego, pozwoliły mi ukończyć dzieło, które przedstawiam jako moje główne osiągnięcie naukowe (tj. monografia pt. „Media w Hispamoameryce w perspektywie komunikowania globalnego”), ale też zainspirowały mnie do dalszych badań.

Nowe media i ekologia

Biorąc pod uwagę znaczenie technologii medialnych w komunikowaniu globalnym, nie sposób pominąć szerokiego zjawiska określanego jako „nowe media”, a opisywanego na różne sposoby i z różnych perspektyw. Moją własną perspektywę określiłem w artykule pt. „Nowe media – perspektywy badawcze”, opublikowanym w czasopiśmie naukowym „Świat Idei i Polityki” (tom 10/2010). Wcześniej jednak ukazał się mój artykuł pt. „Internet – złudzenie globalnej wolności słowa”, opublikowany w wysoko punktowanym czasopiśmie naukowym „Transformacje Pismo interdyscyplinarne” (nr 51-57, 2007-2008), wydawanym przez Fundację Edukacyjną „Transformacje” oraz Centrum Badań Ewaluacyjnych i Progностycznych Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie. W tym samym czasopiśmie (w numerze 68-69, 2011) ukazał się też mój artykuł pt. „Perpetuum mobile – od Kopernika i kalendarza cyklicznego Majów do komunikacji kosmicznej (itd.)”, wskazujący na nieuchronność rozwoju mediów i komunikacji w szerszym kontekście rozwoju cywilizacyjnego. W pracy zbiorowej pt. „Transformacje demokracji. Doświadczenia, trendy, turbulencje, perspektywy” (red. L.W. Zacher, Warszawa 2011) ukazał się natomiast mój artykuł pt. „Media i transformacja przywództwa – liderzy multimedialni”, w którym zwróciłem uwagę na wykorzystywanie nowych technologii medialnych w komunikowaniu politycznym.

Uczestniczyłem także w konferencjach naukowych poświęconych nowym mediom – najczęściej, bo do tej pory czterokrotnie, w corocznych konferencjach Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, organizowanych przez naukowców z Wydziału Politologii i Stosunków Międzynarodowych. Po raz pierwszy jednak tematykę nowych mediów poruszyłem na konferencji „Oblicza Internetu. Internet w przestrzeni komunikacyjnej XXI wieku”, organizowanej w listopadzie 2006 roku przez PWSZ w Elblągu, gdzie wygłosiłem referat pt. „Dzienniki drukowane w wersji *on-line* – apokalipsa czy zbawienie dla prasy codziennej?”. Właśnie problem konwergencji mediów, a zwłaszcza dzienników opiniotwórczych w wersji elektronicznej, stał się jednym z głównych wątków moich badań. W 2010 roku wygłosiłem na konferencji UMK referat pt. „Dzienniki opiniotwórcze *on-line* – typologia w ujęciu globalnym”. Na konferencji IAMCR w Dublinie (2013), zaś, zaprezentowałem referat zatytułowany: „Digital divide, global communication order, and media development: Newspapers online from different continents”, w którym zwróciłem m.in. uwagę na nierównomierny rozwój nowych technologii medialnych – w tym wypadku internetowych wydań dzienników opiniotwórczych – na różnych kontynentach (zbadalem 20 dzienników *on-line* z Europy, 20 z obu Ameryk oraz 20 z Afryki, Azji i Australii), choć, jak wykazało badanie, różnice niekoniecznie były związane z nierównym rozwojem społecznym czy ekonomicznym poszczególnych państw, ani też z odsetkiem osób korzystających z Internetu w danym kraju. Problem mieszczący się w globalnym zjawisku zwanym *digital divide* (w polskim języku najczęściej jako „podział cyfrowy”), poruszyłem też wcześniej – na konferencji UMK w 2008 roku – prezentując referat pt. „Od Chile do Kuby – *digital divide* a rozwój Internetu w obrębie wspólnoty latynoskiej”, w którym ograniczyłem jednak perspektywę do obszaru, jaki badałem w ostatnich latach w sposób szczególnie intensywny.

Na dwóch innych konferencjach UMK, poświęconych nowym mediom, wprowadziłem wątek ekologiczny, wpisując go w kontekst rozwoju nowoczesnych technologii komunikowania. W 2007 roku przedstawiłem referat pt. „Konsensus na rzecz Ziemi. Dzienniki i czasopisma *on-line* a logika rozwoju mediów”, by w roku 2013 powrócić do tejże problematyki z referatem pt. „Nowe media a postawy proekologiczne – zarządzanie umysłami czy nowa eko-logika?”. Na konferencji IAMCR w portugalskiej Bradze (lipiec 2010) wygłosiłem natomiast referat pt. „Planet Earth on the eve of the Copenhagen Climate Conference 2009: A study of prestige

newspapers from different continents”, w którym przedstawiłem wyniki badania treści publikowanych w przeddzień konferencji klimatycznej w Kopenhadze w wydaniach internetowych dzienników opiniotwórczych z różnych kontynentów, wykazując istotne podobieństwa i różnice w stosunku do problemu ocieplenia klimatu. Tekst referatu został opublikowany w wydawanym w Portugalii wielojęzycznym czasopiśmie naukowym „Observatorio Journal” (vol. 6, nr 2/2012). W roku 2012 ukazał się również mój artykuł zatytułowany: „Media wobec problemów ekologicznych i ocieplenia klimatu na Ziemi – komunikowanie, mobilizacja i globalne dysproporcje”, opublikowany w pracy zbiorowej pt. „Kryzys w stosunkach międzynarodowych” (red. Ł. Jureńczyk, N. Shukuralieva, W. Trempała; Bydgoszcz 2012).

Problem rozwoju mediów – dziś ujmowany najczęściej w ramach zjawiska zwanego nowymi mediami lub konwergencją mediów – w powiązaniu z nowymi trendami w globalnej komunikacji i polityce, których jednym z objawów jest właśnie narastająca popularyzacja problematyki ekologicznej – w globalnym i lokalnym wymiarze – stała się głównym wątkiem moich najnowszych badań. W roku 2011 zostałem członkiem-założycielem (*founding member*) pierwszego w świecie stowarzyszenia naukowego, z siedzibą w Stanach Zjednoczonych, zajmującego się wspomnianymi wyżej problemami – International Environmental Communication Association (IECA). W listopadzie 2012 roku gościłem natomiast na Uniwersytecie Kadir Has w Stambule, by m.in. wygłosić wykład zatytułowany „Media, politics, and environment in the context of the global communication”. Wątki, o których mowa, znalazły się także w książce, która stanowi moje główne osiągnięcie naukowe, bowiem Hispanoameryka jest obszarem, gdzie problemy ekologiczne mają szczególne znaczenie – zarówno pozytywne (bogactwo i różnorodność przyrodnicza), jak i negatywne (problemy zanieczyszczenia środowiska, głównie w wielkich metropoliach – *vide* miasto Meksyk i inne).

Inne

Poza głównymi wątkami badawczymi, w kilku publikacjach połączyłem badania naukowe z moimi zainteresowaniami pozanaukowymi. W roku 2008 opublikowałem w Chicago monografię pt. „Kolory, zwierzęta, tańce... Niesamowity świat niewerbalny w reklamach telewizyjnych (ujęcie globalne)”. Książki tej – mimo dość dużego zainteresowania ze strony czytelników – nie zaliczam jednak do ważnych publikacji naukowych w moim dorobku, choć pozostaje przydatna w procesie

dydaktycznym. We wrześniu 2013 roku wygłosiłem na konferencji UKW w Bydgoszczy referat pt. „Kompozytorzy muzyki poważnej wobec wojen światowych i wojny domowej w Hiszpanii”, łącząc naukowe zainteresowanie problematyką konfliktu z moim zamiłowaniem do muzyki poważnej.

Radosław Sajna
Bydgoszcz, 31 X 2013r.